



Sygn. akt III CK 277/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa J. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Wojewodzie X. o ustalenie, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 30 listopada 2005 r., kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 7 grudnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej od wyroku z dnia 18 czerwca 2004 r., na podstawie którego Sąd Okręgowy w K. ustalił, że wskazane w pozwie maszyny i urządzenia stanowiły własność ojca powoda.

Według dokonanych ustaleń ojciec powoda od lat 40-tych XX w. prowadził przedsiębiorstwo. Orzeczeniem z dnia 12 października 1953 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w K. orzekło przymusowy wykup na rzecz Skarbu Państwa maszyn wymienionych w tym orzeczeniu, zobowiązując ojca powoda – W. W. do ich wydania

przedstawicielowi wykonawcy narodowych planów gospodarczych. Ustalone odszkodowanie za maszyny nie zostało wypłacone, albowiem – jak wyjaśniono w tym orzeczeniu – ojciec powoda „nie wskazał w sposób nie budzący wątpliwości prawa własności maszyn objętych wykupem”, nadto stwierdzono, że wypłata nastąpi na rzecz osoby, która przedstawi orzeczenie sądowe stwierdzające jej prawo własności do maszyn w chwili wykupu.

Powód, jako jedyny spadkobierca W. W. po złożeniu wniosku o stwierdzenie nieważności orzeczenia z dnia 12 października 1953 r. otrzymał odpowiedź, że ocena legalności tego orzeczenia jest uzależniona od wykazania prawa własności przysługującego W. W. w dniu ich przejęcia na rzecz Skarbu Państwa.

Sądy obu instancji uznały, że powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa, skoro dla potrzeb prowadzonego postępowania administracyjnego o stwierdzenie nieważności orzeczenia z dnia 12 października 1953 r. niezbędne jest ustalenie prawa własności maszyn przejętych na rzecz Skarbu Państwa. Wobec tego, że maszyny wymienione w pozwie stanowiły – według arkusza rejestracyjnego z dnia 25 października 1947 r. opisu technicznego z dnia 10 stycznia 1947 r. – wyposażenie fabryki, której właścicielem był ojciec powoda, Sądy te uznały, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Skoro bowiem sporne maszyny pozostawały w posiadaniu ojca powoda, to należało przyjąć domniemanie, że był on ich właścicielem (art. 300 § 1 zdanie 1 prawa rzeczowego z 1946 r. – dekret z dnia 11 października 1946 r., Dz. U. Nr 57, poz.319). Strona pozwana nie obaliła - wynikającego z tego domniemanie - prawa własności spornych maszyn, przysługującego ojcu powoda.

Kasacja strony pozwanej oparta została na podstawie naruszenia art. 2, 379 § 1 i art.199 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie wskutek bezzasadnego uznania, że w sprawie przysługiwała powodowi droga sądowa. Zdaniem strony skarżącej prawo własności spornych maszyn może zostać zbadane wyłącznie w prowadzonym postępowaniu administracyjnym o stwierdzenie nieważności orzeczenia, na podstawie którego nastąpił przymusowy ich wykup na rzecz Skarbu Państwa. Zdaniem strony pozwanej naruszony został także art.189 k.p.c. przez jego zastosowanie. Powództwo o ustalenie prawa nie może bowiem zmierzać do uzyskania dowodów niezbędnych do wykorzystania w innym postępowaniu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie są uzasadnione zarzuty kasacji dotyczące naruszenia art. 2, 379 § 1 i art.199 § 1 k.p.c. przez ich niezastosowanie wskutek bezzasadnego uznania, że w sprawie

przysługiwała powodowi droga sądowa. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 10 lipca 2000 r., Sk 12/99, (OTK 2000, nr 5, poz.143) orzekając o zgodności art.1 i art. 2 k.p.c. z Konstytucją w istocie dokonał wykładni tych przepisów. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego z kilku ostatnich lat podzielił wyrażone w nim stanowisko co do rozumienia tych przepisów. Przypomnieć więc należy, że na tle unormowania przyjętego w art.1 k.p.c. należy rozróżnić dwa rodzaje spraw cywilnych, po pierwsze: sprawy cywilne w znaczeniu materialnym; są to sprawy wynikające ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego a także prawa pracy, po drugie: sprawy cywilne w znaczeniu formalnym; są to sprawy, które w istocie nie mają charakteru cywilnego, ale uchodzą za sprawy cywilne z tego względu, że ich rozpoznanie odbywa się według kodeksu postępowania cywilnego - z mocy przepisów zawartych bądź w tym kodeksie (np. sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych – art. 459 i art. 477⁸ k.p.c., sprawy z zakresu przepisów o przedsiębiorstwach państwowych i samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego – art. 691¹ k.p.c.), bądź zawartych w innych ustawach, (np. w ustawie - Prawo o aktach stanu cywilnego).

W okresie ostatnich kilku lat w publikowanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, (por. orzeczenia cytowane w powołanym wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a także uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2003 r. III CZP 85/02, OSNC 2003, nr 10, poz.129), stanowisko co do znaczenia art.1 i 2 k.p.c. uległo istotnej zmianie w tym sensie, że pojęcie "sprawy cywilnej" rozumiane jest szeroko. W orzeczeniach tych wydanych w sprawach, w których chodziło o skutki działań władczych administracji publicznej, trafnie podkreślono, że sprawami cywilnymi w rozumieniu art.1 k.p.c. są nie tylko sprawy ze stosunków cywilnoprawnych w rozumieniu art.1 k.c. Działaniem lub zaniechaniem, którego skutki mogą być rozpoznawane na drodze sądowej jest - oprócz zdarzeń cywilnoprawnych regulowanych w kodeksie cywilnym, takich jak czynność prawna czy też czyn niedozwolony - także akt administracyjny wywołujący skutki w zakresie prawa cywilnego. Gdy ponadto uwzględni się, prezentowaną w doktrynie oraz judykaturze tezę, zgodnie z którą dopuszczalność drogi sądowej zależy od twierdzeń, na których powód opiera w pozwie swoje roszczenie, nie jest natomiast warunkowana wykazaniem istnienia roszczenia oraz stosunku prawnego łączącego strony, to rodzi się uzasadniony wniosek, że jeśli roszczenie oparte jest na zdarzeniach prawnych wywołujących konsekwencje cywilnoprawne, droga sądowa jest dopuszczalna, nie można bowiem z góry wykluczyć możliwości powstania stosunku

cywilnoprawnego między podmiotami związanymi stosunkiem administracyjno-prawnym, co oczywiście nie przesądza o zasadności powództwa.

W świetle przedstawionych uwag oraz regulacji przyjętej w art.1 i art. 2 § 1 i § 3 k.p.c. przyjąć należy, że droga sądowa jest dopuszczalna, jeśli sprawa ma charakter sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym (wyżej przedstawionym) i brak jest przepisu szczególnego, który przekazywałby jej rozpoznanie do właściwości innego organu, niż sąd powszechny. Droga sądowa dopuszczalna jest również wtedy, gdy sprawa ma charakter sprawy cywilnej w znaczeniu formalnym. Z niedopuszczalnością drogi sądowej mamy natomiast do czynienia wtedy, gdy sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej ani w znaczeniu materialnym, ani w znaczeniu formalnym, albo sprawa ma wprawdzie charakter sprawy cywilnej w znaczeniu materialnym, ale na podstawie szczególnego przepisu przekazana została do właściwości innego organu, niż sąd powszechny.

Przedmiotem procesu w rozpoznawanej sprawie jest roszczenie o ustalenie, że określone ruchomości stanowiły własność powoda. Jest to zatem – oparte na art.189 k.p.c. – roszczenie o ustalenie prawa. Okoliczność, że z roszczeniem tym powód wystąpił w związku z wydanym aktem administracyjnym i toczącym się postępowaniem administracyjnym o stwierdzenie nieważności orzeczenia administracyjnego z dnia 12 października 1953 r., nie wyłącza w takiej sprawie drogi sądowej, zwłaszcza że wspomniane orzeczenie wywołało skutki w zakresie prawa cywilnego.

Przesłanką powództwa opartego na art.189 k.p.c. jest „interes prawny”. Powód żądając ustalenia stosunku prawnego lub prawa powinien wykazać, że została zagrożona jego sfera prawna, że istnieje niepewność prawa, którego ustalenia żąda. Wobec tego, że pojęcie interesu prawnego należy do zagadnień związanych z oceną zasadności powództwa, sąd rozstrzygający takie powództwo powinien dysponować precyzyjnie wskazanymi przez powoda okolicznościami, które składają się na treść tego interesu. W rozpoznawanej sprawie interes prawny nie został precyzyjnie sformułowany przez powoda. Samo odwołanie się do prowadzonego postępowania administracyjnego nie jest wystarczające. Oba orzekające Sądy, uznając, że powód ma interes prawny w wytoczeniu powództwa wskazały, że ustalenie prawa własności spornych maszyn niezbędne jest dla potrzeb „prowadzonego postępowania administracyjnego o stwierdzenie nieważności orzeczenia z dnia 12 października 1953 r.” Jest to stwierdzenie oczywiście błędne. Jeśli interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie prawa własności maszyn miałby być uzasadniany potrzebą stwierdzenia

nieważności orzeczenia administracyjnego, to należałoby przyjąć, że powód nie ma interesu prawnego w wytoczeniu takiego powództwa. Wyrok rozstrzygający takie powództwo nie może bowiem stanowić podstawy dla stwierdzenia w postępowaniu administracyjnym nieważności wzmiankowanego orzeczenia administracyjnego. Za uzasadniony należało zatem uznać zarzut naruszenia art.189 k.p.c.

Do innych wniosków należałoby dojść, gdyby powód wykazał, że wytoczone przez niego powództwo jest konieczne dla realizacji roszczenia o wypłatę odszkodowania w trybie § 8 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 1951 r. w sprawie trybu i zasad postępowania przy przymusowym wykupie nieczynnych maszyn przemysłowych (Dz.U. Nr 19, poz.155).

Z przytoczonych względów należało orzec, jak w sentencji (art.393¹³ w zw. z art. art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98).